

NAJWAŻNIEJSZYM ZADANIEM NASZYM jest wzmocnienie walki o pokój Orędzie noworoczne Prezydenta RP do Narodu Polskiego



WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił przez radio do narodu polskiego następujące orędzie noworoczne:

**OBYWATELE! ROBOTNICY, CHŁOPI,
PRACOWNICY UMYŚLOWI PRZODOWNICY PRACY! OFICEROWIE I ŻOŁNIERZE! MŁODZIEŻY POLSKA! SIOSTRY I BRACIA!**

Pozdrawiam Was gorąco i serdecznie z okazji Nowego Roku.

Rok, który minął, był pierwszym rokiem pracy w ramach naszego potężnego Planu 6-letniego — planu wielkiego uprzemysłowienia Polski i zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju. Żegnając ten rok stwierdzamy z radością: polskie masy pracujące wykonały pomyślnie, wykonały ogólnie z nadwyżką planowe zadania minionego 1950 roku. Mamy prawo być dumni z tego nowego i doniosłego sukcesu.

Zadania pierwszego roku wielkiego Planu 6-letniego były niełatwe, stanowiły poważny egzamin dla całego naszego przemysłu i gospodarki ogólnonarodowej. Egzamin ten wypadł dobrze.

Planowaliśmy znaczne zwiększenie produkcji przemysłu w porównaniu z rokiem poprzednim — mianowicie o 22 proc. Klasa robotnicza wypełniła to zadanie z nadwyżką. Budownictwo nowych zakładów przemysłowych, nowych fabryk, nowych domów, nowych szkół, nowych ośrodków zdrowia, nauki, kultury, sztuki zaplanowane zostało w rozmiarach prawie o połowę większych, niż w roku poprzednim. Masy pracujące wypełniły ten plan i przy tym wypełniły go w sposób bardziej sprawny i zorganizowany, niż w poprzednich okresach.

**W narodzie naszym
wyzwalają się, rosną
i dojrzewają
potężne siły i talenty**

O czym świadczą te wspaniałe wyniki pracy narodu polskiego? Świadczą one, że w narodzie naszym wyzwalają się, rosną, dojrzewają potężne siły i talenty twórcze, że znajdują one dla swego rozwoju pole i warunki jakich nigdy przedtem naród nasz nie posiadał. Przypomnijmy sobie jako to ciężką troską dla człowieka pracy w Polsce przedwojennej było znalezienie stałego zajęcia. Dziś troska ta należy już do bezpowrotnej przeszłości. Dziś ojczyzna nasza potrzebuje sprawnych rąk, wnikliwych umysłów, wybitnych talentów coraz więcej, coraz więcej...

Przypomnijmy sobie jakim ciężkim brzemieniem były dla wielu matek i ojców narodziny dziecięcia, powiększenie rodziny, ilu to podrzutków mieściły przytulni i schroniska miejskie, jaki wielki odsetek stanowiła śmiertelność wśród niemowląt... Dziś wzrost liczby narodzin jest sukcesem witalnym z radością przez cały naród, dziś państwo spiesz z pomocą każdej matce pracującej i jej nowonarodzonemu dziecku, dziś śmiertelność szczególnie wśród niemowląt, ale i wśród dorosłych obniżyła się poważnie w porównaniu z latami przedwojennymi. Dziś kraj oczekuje z niecierpliwością na nowe szkolące się kadry spośród młodzieży, dziś dziewczęta i chłopcy po wyjściu ze szkół bez trudu znajdują niezwłocznie pracę w obranym przez siebie zawodzie. Dziś

każdy, kto pragnie powiększyć swą wiedzę, swe kwalifikacje, swe uzdolnienia — może to osiągnąć.

Co oznaczają pomyślne wyniki pracy pierwszego roku wielkiego planu uprzemysłowienia Polski dla gospodarki i kultury naszego kraju, jaką posiadają wagę i znaczenie dla dalszego wzrostu siły i dla przyszłości naszego państwa już w niedalekim czasie?

Świadczą one bezspornie o tym, że wielkie, przełomowe i godne podziwu zadania Planu 6-letniego są wykonalne.

Zadecyduje o tym nasza praca, nasz zapał, nasza ofiarność, nasza umiejętność i organizacja w rozpoczynającym się dziś nowym 1951 roku. Zadania tego nowego roku są większe, rozmiary produkcji są szersze, nakłady w nowe budownictwo, w nowe inwestycje są wyższe niż w roku, który minął, ale im więcej wkładamy środków w nową technikę, w nowe budownictwo, w nowe doskonalsze maszyny i narzędzia pracy, słowem — w realizację wielkiego planu uprzemysłowienia Polski, tym szybciej rosną nasze siły, tym w lepszych warunkach rozwijać się będzie nasza praca w każdym następnym roku, tym większy będzie wzrost naszego bogactwa narodowego, tym szybszy i wspanialszy rozwój zabezpieczymy dla naszej kultury, dla potęgi i dobrobytu naszej ojczyzny.

Nigdy przedtem, w poprzednich okresach naszej historii, naród nasz nie miał możliwości budować tak potężnie i trwałe fundamenty swej przyszłości, jak dziś. Wielka część naszego dochodu narodowego szła dawniej do kieszeni wyzyskiwaczy, wzbogacała dywidendy kapitalistów zagranicznych, ginęła wskutek marnotrawstwa i sprzeczności kapitalistycznego systemu gospodarczego. Dziś cały stworzony w ciągu roku przyrost w dochodzie narodowym użyty zostaje na budownictwo nowych zakładów pracy i ulepszenie starych, na udoskonalenie techniczne, na inwestycje kulturalne, naukowe i społeczne, na oświatę i wychowanie młodego pokolenia, na odbudowę zniszczonych miast, na polepszenie warunków bytu mas pracujących.

**Musimy podwajać
nasze wysiłki,
musimy gospodarować
jak najoszczędniej**

Jasne jest, że aby odrobić zaciągnięte, które po zostawili nam w spuściznę ustrój kapitalistyczny, aby zbudować potężną bazę techniczną dla całej naszej gospodarki — dla przemysłu, rolnictwa, transportu, komunikacji, żeglugi, handlu — aby postawić uprzemysłowienie Polski na należytym nowoczesnym poziomie — musimy podwajać nasze wysiłki, musimy gospodarować jak najoszczędniej. Tylko dzięki temu będą szybciej rosły zreby nowego gmachu Polski Ludowej — wspaniałego a nie ubożego, nowoczesnego a nie mroźnego, stalowego a nie drewnianego. Mamy plan takiego gmachu — jest to nasz Plan 6-letni.

Wznowimy mocne, spójne, niezniszczalne jego fundamenty.

Uczymy się budować coraz lepiej.

Rosną szeregi przodowników pracy, rozszerzają się formy i wyniki współzawodnictwa socjalistycznego, coraz wspanialej, serdeczniej, ofiarniej rozpalają się w gorących sercach młodzieży i bohaterów robotników płomienny entuzjazm pracy, przetwarzającej w czyn porwijające zadania wielkiego planu uprzemysłowienia Polski. Wzrasta wydajność pracy i osiągamy stopniowo obniżenie kosztów produkcji. W wyniku tego możemy przystąpić stopniowo do planowej polityki obniżki cen na produkty przemysłowe i masowego spożycia. Dalszy wzrost wydajności i spadek kosztów produkcji zabezpieczy wzrost realnego poziomu płac, a tym samym i wzrost stopy życiowej mas pracujących również w drodze systematycznego wzrostu siły nabywczej pieniądza.

Rozwija się i wzrasta nasza gospodarka rolno — roślinna i hodowlana. Coraz więcej traktów, maszyn uprawia nasza polska, coraz więcej używa się nawozów sztucznych. Obfituje stają się plony, jako skutek lepszych metod uprawy i wzrostu doświadczenia oraz wiedzy rolniczej wśród produjących chłopów. Pomoc państwa dla rolnictwa, planowa kontrakcja hodowli i roślin technicznych, coraz szerszy rozwój spółdzielczości, elektryfikacji, oświaty, kultury na wsi — sprzyja wzrostowi produkcji rolnej. Coraz bardziej — wbrew bogaczom — zyskują na wsi na znaczeniu chłopci małorolni i średniorolni. Coraz bardziej oczywiste mają dowody troskliwości i pomocy ze strony państwa ludowego, ze strony klas robotniczych. Coraz aktywniejszy jest

ich udział w radach narodowych, w rządzeniu państwem.

Wbrew przesadom i wrogię propagandzie, torują sobie coraz skuteczniej drogę rolnicze spółdzielnie produkcyjne, dając wynikiem swej pracy dowód i przykład wyższości tej formy gospodarowania na roli, która przynosi chłopom pracującym wzrost dobrobytu i kultury. Mimo poważnego zwiększenia się konsumpcji mięsa i produktów rolnych możemy już samodzielnie zaspakować pełne swe zapotrzebowanie na produkty roślinne i hodowlane. Rolnik nie ma dziś żadnych obaw i kłopotów w dziedzinie zbytu swych produktów, a stałość cen na podstawowe produkty rolne i hodowlane zabezpiecza mu dochodowość jego gospodarki.

**Mamy znaczne osiągnięcia
w handlu zagranicznym
i żegludze morskiej**

Znaczne osiągnięcia przynosi nam rok miniony w dziedzinie rozwoju handlu zagranicznego i żegludgi morskiej. Polskie okręty handlowe w roku ubiegłym w swych dalekomorskich rejsach oceanicznych zawiązały do dalekich portów Lewantu, Indii, Pakistanu, Chin. Rozwija się szybko nasze rybołówstwo. W coraz szerszym zakresie nasze polskie morze staje się terenem pracy i doświadczeń nowych zastępów młodzieży, a szkoły morskie kształcą nam coraz liczniejsze kadry przyszłych żeglarzy.

Rok ubiegły przyniósł nam nowe dowody, jakie olbrzymie korzyści czerpiemy z naszej wspólnej współpracy z Związkiem Radzieckim, z jego braterskiej pomocy, z jego gotowości dzielenia się swym wielkim dorobkiem technicznym i naukowym, przekonał nas o tym, że potężnym bodźcem dla rozwoju naszej narodowej sztuki i nauki jest zacieśnienie braterskich stosunków z radziecką sztuką i nauką. Przekonał nas, że jak pomaga nam zacieśnienie współpracy gospodarczej z krajami demokracji ludowej, z Chińską Republiką Ludową i z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA!

Z dumą żegnamy rok miniony — rok wspaniałej twórczej pracy — i z otuchą, z nowymi siłami i poważnym dorobkiem witamy Nowy Rok. Jaką sprawę, jakie zadanie winniśmy wysunąć na czoło naszych dążeń i wysiłków?

**NAJWAŻNIEJSZĄ, DECYDUJĄCĄ SPRAWĄ,
GŁÓWNYM ZADANIEM NASZYM I WSZYSTKICH
LUDZI PRACY NA CAŁYM ŚWIECIE
JEST WZMOCNIENIE WALKI O POKÓJ.**

SYSTEM IMPERIALISTYCZNY GNIEJE. pogrąża się w sprzecznościach, w awanturnictwie i dziedziczeniu. Podżegacze wojenni, pogłębiając upadek własnych społeczeństw, mobilizują wszystkie znajdujące się w ich rozporządzeniu siły na dzieło zniszczenia, a nie na potrzeby mas ludzkich. Od sześciu miesięcy z górą armie imperialistów pustoszą piękny kraj koreański i mordują jego ludność. Pod zabkretowanym i zhańbionym hasłem faszyzmu kręcą krucjaty przeciwko ZSRR — usiłują agresorzy amerykańscy, nowi podpalacze świata, ożywić trupa hitlerowskiego Wehrmachtu, odrodzić militarizm niemiecki, aby znów rzucić go przeciwko Polsce, przeciwko krajom demokracji ludowej, przeciwko narodom radzieckim. Adenauery i schumachery myślą o rewanzu, snują zbrodnicze plany, aby znów uzbroić hitlerowskie pancerne dywizje i znów siać pożogę i zniszczenie na polskich ziemiach. Niczego widać nie nauczyły podżegaczy wojennych klęski poniesione w Korei, w Chinach, w Wietnamie, i nic dziwnego. To nie oni sami ponoszą skutki tych klęsk, lecz ich narody, oni zaś — kapitaliści — czerpią jeszcze zyski z tych zbrodni.

**W Polsce rośnie
braterska solidarność,
jest praca dla wszystkich,
oświata dla wszystkich,
spokój, pewność jutra**

Dlatego też wszystkie narody świata muszą zaostrzyć swą czujność. Kraje, gdzie władzę sprawuje lud pracujący, są niezwyciężone. Siły bojowników pokoju są dziś wielokrotnie większe, niż w okresie minionej wojny i rosną będą nieustannie. Podstawą ich wzrostu i ich potęgi niezwyciężonej jest siła moralno-ideowa milionowych mas ludzkich, jest powszechna wola pokoju, jest nią twórcza pokojowa praca narodów wyzwolonych z jarzma imperializmu. Obóz pokoju jest dziś w stanie przeciwstawić się wojnie — jeśli zjednoczy wszystkie swe siły. Dlatego nie wolno nam szczepić ani sił, ani ofiar, aby wzmocnić naszą obronność.

Jeszcze niemało wrogów również w naszym kraju czyha na nasz spokój, chce przeszkodzić naszej twórczej pracy, lecz im bardziej będziemy zważyli i czujni, tym bardziej izolowany i bezsilny będzie wróg.

Dziś już dla każdego wahającego się lub ogłupianego wroga propagandą staje się jasnym:

W krajach kapitalistycznych wzrasta się drożyzna i bezrobocie, lęk i niepewność jutra, histeria wojenna, kłótnie i intrygi wzajemne.

U nas — w obozie pokoju — wzrasta się braterska solidarność, jest praca dla wszystkich, oświata dla wszystkich, spokój, pewność jutra, niezłomna wola obrony naszych zdobyczy.

Wielkim historycznym wydarzeniem i dumą całego naszego narodu stał się w roku ubiegłym fakt odbycia w stolicy naszego kraju II Światowego Kongresu Pokoju. Po raz pierwszy w swych dziejach Polska gościła u siebie najznakomitszych przedstawicieli 80 narodów z całego świata, bojowników o pokój. Mamy prawo być dumni z tego, że blisko 2 i pół tysiąca ludzi postępowych z różnych zakątków kuli ziemskiej, o różnych poglądach i zapatrzywaniach zwiędziło nasz kraj, przysłuchiwało się naszej pracy i naszym osiągnięciom. Wszyscy ci ludzie wynieśli o naszym kraju i o naszej pracy niezwykle przyjazną i chlubną opinię, dali jej wysoką ocenę.

Z tym większym oddaniem i zapałem naród nasz winien zjednoczyć się i wzmocnić swą twórczą pokojową pracę, która jest najlepszym naszym wkładem w ogólnoludzką walkę o pokój. Nasze budownictwo, nasze osiągnięcia, każdy procent nadwyżki naszego planu wielkiego uprzemysłowienia Polski, to pomnożenie sił całego narodu, a siły te służą dziś bezspornie wielkiej i ogólnoludzkiej sprawie pokoju.

**Każdy Polak powinien
zdawać sobie sprawę,
że swą pracą tworzy siłę,
potęgę i historię
naszego narodu**

Aby przyspieszyć ten wzrost sił, aby zabezpieczyć i wzmocnić tempo naszego budownictwa i uprzemysłowienia kraju, aby utrwalić i rozszerzyć nasze osiągnięcia — musimy jeszcze mocniej zjednoczyć swą wolę, rozwinąć inicjatywę twórczą, wzmocnić i pogłębić współzawodnictwo socjalistyczne, budzić zapał i ofiarność wśród współtowarzyszy pracy. Walczymy z wszelkimi przejawami marnotrawstwa i nieposzanowania naszego społecznego majątku narodowego, który powinniśmy wspólnie strzec i pomnażać. Gospodarujemy oszczędnie, troskliwie, umiejętnie, przestrzegając tych zasad jako najwyższego nakazu moralnego i obowiązku wobec Ojczyzny.

Każdy Polak powinien zdawać sobie sprawę, że swą codzienną pracą tworzy siłę, potęgę i historię naszego narodu. Utrwalamy niezawisłość Polski, jej autorytet, jej znaczenie i szacunek wśród innych narodów.

Budujemy swym dalszym wysiłkiem lepszą przyszłość naszego pokolenia i pokolenia naszych dzieci. Pamiętajmy o tym codziennie, nieustannie i nie szczędźmy sił, aby zapewnić naszej Polsce Ludowej najpełniejszy rozkwit jej kultury, jej sił i bogactw, aby zbudować jej wspaniałe jutro, aby przez wzrost jej sił i zdobyczy twórczych wzmocnić zwycięstwo idei postępowych ludzkości, utrwalić pokój i braterstwo między narodami.

**Pozdrawiamy Naród Radziecki!
Pozdrawiamy wszystkich
bojowników pokoju!**

W dniu Nowego Roku pozdrawiamy wszystkich bojowników pokoju! Pozdrawiamy narody, broniące swej wolności, ślemy gorące życzenia zwycięstwa bohaterom ludowi Korei!

Pozdrawiamy wielki Naród Radziecki — przodującą i niezwyciężoną siłę pokoju i postępu świata.

Zyczymy narodom ZSRR dalszych i coraz wspanialszych osiągnięć w ich nieporównanym i budzącym podziw całego świata budownictwie. Ślemy najgorętsze i najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia długich lat życia i zdrowia wielkiemu chorążemu pokoju, przyjacielowi naszego narodu, natchnionemu przywódcy najsławniejszych idei całej postępowej ludzkości — Józefowi Stalinowi!

OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA!

W twardej pracy i walce wypieniamy u nas coraz skuteczniej stosunki oparte na wzajemności, na poniżeniu i gnębieniu człowieka przez człowieka.

Coraz mocniej opieramy stosunki między ludźmi na szlachetnych, socjalistycznych zasadach życzliwej współpracy i braterskiej wzajemnej pomocy.

Jest naszym wspólnym gorącym życzeniem, abyśmy w nadchodzącym roku — wbrew imperialistycznym siłom zniszczenia i pokój wojennej — osiągnęli na tej drodze dalsze sukcesy.

Do tego też będziemy wytrwale dążyli bardziej niż kiedykolwiek mocni jednością.

Życzę Wam z całego serca szczęścia i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku!

Dwa światy — dwa bilanse

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił artykuł wstępny pt. „Dwa światy — dwa bilanse”.

Rok 1951 — stwierdza na wstępie dziennik — rozpoczyna drugą połowę XX wieku.

Historia ludzkości nie znała tak gigantycznych wydarzeń i przeobrażeń jakimi charakteryzowało się ubiegłe pół wieku. Cechą znaną tego okresu jest to, że był to okres historycznych, na skalę międzynarodową zwycięstw najbardziej rewolucyjnej w dziejach świata nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina. Genialni wodzowie mas pracujących Lenin i Stalin stworzyli w początkach XX wieku partię bolszewicką, partię nowego typu, która skierowała całą swą rewolucyjną energię na obalenie panowania kapitalistów i obszarów, na wywalczenie dyktatury proletariatu, na zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. W zaciętych walkach z burżuazją i jej agentami — mieniszewikami, eserowcami, trockistami i innymi wrogami klasy robotniczej, partia bolszewicka wzniosła wysoko sztandar marksizmu — leninizmu i poprowadziła nasz naród poprzez burzę trzech rewolucji do historycznego zwycięstwa w październiku 1917 roku.

Zrodzone w październiku pierwsze na świecie państwo socjalistyczne wskazuje drogę masom pracującym do wolności i szczęścia. Ponad 30-letnie doświadczenie nie budownictwa socjalistycznego w ZSRR zademonstrowało ogromną wyższość ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Pod kierownictwem partii Lenina — Stalina, naród radziecki zbudował społeczeństwo socjalistyczne. W niezwykłym krótkim okresie historycznym kraj nasz — stwierdza „Prawda” — będący w przeszłości zacofanym krajem rolniczym, przekształcił się w potężne, przemysłowo — kolchozowe socjalistyczne mocarstwo. Przemysłowo — kolchozowe socjalistyczne państwo socjalistyczne jest codziennie troską państwa o powszechny dobrobyt narodu. Na gruncie zwycięstwa socjalizmu rozwinęły się takie siły dynamiczne, jak jedność moralna — polityczna społeczeństwa radzieckiego, przyjaźń narodów ZSRR i radziecki patriotyzm.

„Prawda” stwierdza następnie, że wielka wojna narodowa dowiodła, że radziecki ustrój społeczny okazał się bardziej żywotnym i trwałym, niż nieradziecki ustrój społeczny, że radziecki ustrój społeczny stanowi lepszą formę organizacji społeczeństwa niż jakikolwiek nieradziecki ustrój społeczny.

W okresie powojennym, bohaterska praca narodu radzieckiego zapewniła szybką odbudowę gospodarki narodowej i pomyślne wykonanie podstawowych zadań powojennej 5-letniej stalinowskiej, która stanowi nowy, pełen chwalebny etap w rozwoju naszego kra-

ju. Każda cyfra wykonania planu 5-letniego — to naczucie świadectwo rosnącej potęgi gospodarki radzieckiej i jej, w najwyższym stopniu postępowego charakteru. Jak wiadomo w III kwartale 1950 r. — pisał „Prawda” — wydajność pracy w naszym przemyśle była o ponad 40 proc. wyższa niż w okresie przed wojennym. W zakresie produkcji przemysłowej w ciągu 10 miesięcy 1950 r. przekroczyliśmy poziom przedwojenny o 70 proc. Wyższość radzieckiego socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym przejawia się dobitnie we wzroście tempa produkcji przemysłowej. W ciągu dwóch dziesięcioleci — do roku 1949, zakres produkcji przemysłowej w ZSRR — wzrósł 9 razy. W tym samym czasie produkcja przemysłowa kapitalistycznej Europy pozostała, biorąc globalnie, na tym samym poziomie.

W Stanach Zjednoczonych, w których prowadzi się szalony wyścig zbrojeń, odbywa się redukcja produkcji pokojowej, wielkie zakłady przemysłowe i całych gałęzi przemysłu jest unieruchomionych.

Miliony ludzi w USA i innych krajach kapitału stanowią bezrobotni, lecz i większość tych, którzy pracują prowadzi nędzną egzystencję.

Nawiązując do stwierdzenia Williama Fostera o tym, że stopa życiowa robotnika amerykańskiego raptem spada i że robotnicy amerykańscy otrzymują obecnie o 31 proc. mniej za swą pracę niż pół wieku temu, „Prawda” podkreśla katastroficzne pogorszenie się sytuacji mas pracujących w krajach kapitalistycznych, w szczególności w krajach zachodniej Europy ujarzmionych przez „Plan Marshalla”.

Bestialski wysysk nędza i głód podstawowych rzesz ludności dowodzą, że w społeczeństwie kapitalistycznym robotnik z dnia na dzień żyje gorzej, mieszka gorzej i odżywia się gorzej.

Imperialiści — stwierdza następnie dziennik — starają się rozwinąć sprzeczności społeczne kapitalizmu — gnijącego, pasożytniczego, umierającego i skazanego na nieuchronną zagładę, drogą rozpętania nowej wojny światowej.

Imperialiści przeszli od przygotowań agresji do otwartych aktów agresji, organizując interwencję na Korei, dokonując faktycznej okupacji chińskiej wyspy Tajwan i prowokacyjnych napaści na miasta i wsie Chińskiej Republiki Ludowej.

Jednakże wszystkie te poczynania amerykańsko — angielskich podżegaczy wojennych skazane są na bankructwo i całkowite fiasko. Ich zbrodnicze plany agresywne napotykały coraz bardziej potężny opór ze strony całego postępowego ludzkości. Bohaterska Armia Ludowa Korei i

mężni ochotnicy chińscy odważnie walczą o swą słuszną sprawę, zadając młodziące ciosy interwentom amerykańskim.

Narody świata, nie bacząc na wściekłość imperialistów znajdują siły i środki ku temu, aby ostatecznie prowokatorów wojennych i pokrzywaczy ich złej nienawiści do ludzkości plany.

Z dnia na dzień rośnie i rozwija się potężny zorganizowany front obrońców pokoju z wielkim Związkiem Radzieckim na czele — niezachwiana ostoja pokoju i demokracji na całym świecie.

Obóz socjalizmu i demokracji z wiarą wstępuje w drugą połowę XX wieku.

Pod kierownictwem partii bolszewickiej, pod genialnym przewodnictwem towarzysza Stalina naród radziecki z ogromnym entuzjazmem buduje społeczeństwo komunistyczne.

Historyczne uchwały rządu radzieckiego o budowie gigantycznych elektrowni wodnych i kanałów, wywołały nową falę twórczej inicjatywy narodu radzieckiego, natchnęły go do pełnych chwały osiągnięć w twórczym budownictwie pokojowym dla dobra ojczyzny w imię komunizmu.

Coraz bardziej — stwierdza „Prawda” — wzmagają się aktywna, twórcza działalność wielomilionowego narodu chińskiego budującego nowe demokratyczne życie pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin z towarzyszeniem Mao Tse — tungiem na czele.

Wielkimi ideami socjalizmu, pokoju i demokracji owiana jest twórcza praca milionów robotników, chłopów i inteligencji w Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech, w Bułgarii

i Albanii — krajach budujących socjalizm.

Wspaniałe sukcesy obozu demokracji i socjalizmu na froncie pokojowego budownictwa świadczą dobitnie raz jeszcze o tym, że w wielkiej rywalizacji dwóch systemów — systemu socjalizmu i systemu kapitalizmu, widoczna jest jaskrawo wyższość systemu socjalistycznego.

U NICH, u kapitalistów — zaostření się sprzeczności wewnętrznych, historia wojen na, gorączkowe przygotowania do nowej wojny, perspektywy dalszego pogorszenia sytuacji.

U NAS, w obozie socjalizmu i demokracji — stały wzrost gospodarki i kultury, wzrost dobrobytu mas pracujących, spokój i wiara w swe siły, walka o pokój na całym świecie, perspektywy dalszego polepszenia sytuacji.

Dwa światy — dwa bilanse, dwie perspektywy.

Naród radziecki słusznie może być dumny z tego, że pod kierownictwem partii Lenina — Stalina, pierwszy w historii obalił kapitalizm, ustanowił władzę mas pracujących i stał się twórcą nowego społeczeństwa socjalistycznego.

Wstępując w drugą połowę XX wieku — stwierdza w zakończeniu dziennik „Prawda” — mamy pewność, że zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuchronne.

Natchniony przez genialnego wodza i nauczyciela całej postępowej ludzkości — wielkiego Stalina, naród radziecki kroczy naprzód do zwycięstwa komunizmu.

Dziś rusza pociąg elektryczny Gdańsk—Nowy Port



Dziś dzisiejszy jest wielkim świętem kolejarzy gdańskich i robotników warszawskich i kolejowych na Śląsku.

W dniu dzisiejszym przed południem z peronu IV gdańskiego dworca głównego ru-

szy w kierunku Nowego Portu pierwszy pociąg elektryczny, stanowiący największą inwestycję pierwszego roku Planu 6-letniego na Wybrzeżu.

Wykonanie i remont pociągów przez robotników warszawskich kolejowych, podbudowa torów, wykonanie sieci elektrycznej — zawdzięczamy ofiarności naszych robotników i ich świadomości, że wykonywane dzieło będzie wspaniałym darem dla ludzi pracy trójmiasta.

W latach następnych dokonana zostanie z tą samą ofiarnością dalsza znaczniejsza inwestycja — zelektryfikowana kolej z Pruszcza poprzez Gdańsk — Gdynię do Wejherowa.

Cześć ofiarnym pracownikom kolei! Cześć przodownikom pracy!

Jednolita struktura organizacyjna ruchu zawodowego

WARSZAWA (PAP). W celu podniesienia na wyższy poziom pracy organizacyjnej związków zawodowych, zapewnienia kontaktu ogniw związkowych z masami członkowskimi i ujednolicenia struktury organizacyjnej ruchu zawodowego VI plenum CRZZ powołało uchwałę w sprawie struktury organizacyjnej związków zawodowych.

Uchwała ustala 3-stopniową

strukturę organizacyjną, dla wszystkich związków zawodowych, tj. Rada Zakładowa lub Miejskowa, Okręg i Zarząd Główny.

W strukturze organizacyjnej CRZZ nie zostały żadne poważniejsze zmiany. Nastąpiło natomiast ujednolicenie struktury zarządów głównych i okręgów, rad zw. zawodowych, która dotychczas nie we wszystkich związkach była jednolita.

Każdy zarząd główny związku posiada obecnie nast. wydziały: organizacyjny — instruktorski, kadr, szkolenia, kulturalno — oświatowy, ekonomiczny, socjalno — ubezpieczeniowy, ochrony pracy, bytowo — mieszkaniowy, administracyjny — gospodarczy i finansowo — budżetowy.

Ponadto zarząd główny posiada biuro kontroli finansowej i etat instruktora sportowego.

Analogiczne wydziały, dostosowane do swych potrzeb, posiada okręgowa rada związków zawodowych.

Uchwała wprowadza także jednolitą strukturę najniższych ogniw związków zawodowych.

Podstawową jednostką organizacyjną związków zawodowych w przedsiębiorstwach, instytucjach i urzędach jest zakładowa organizacja związkowa, w skład której wchodzi wszyscy członkowie związku zatrudnieni w jednym zakładzie pracy.

Zarządem tej organizacji jest w zakładach produkcyjnych zatrudniających powyżej 20 pracowników — rada zakładowa, zaś w instytucjach, urzędach itp. — zatrudniających powyżej 20 pracowników — rada miejscowa.

Całkowitą nowością stanowi powołanie oddziałowych organizacji związkowych, które powstają w zakładach pracy zatrudniających ponad 250 pracowników.

Organizacje te tworzą się w oddziałach produkcyjnych, administracyjnych, lub innych w których zatrudnionych jest co najmniej 100 pracowników. Zarządem oddziałowej organizacji związkowej jest rada oddziałowa.

W zakładach pracy zatrudniających od 5 — 20 osób pracowników wybiera delegata związkowego.

Najniższym ogniwem organizacyjnym związków zawodowych w zakładzie pracy jest grupa związkowa na czele której stoi mąż zaufania.

Uchwała przewiduje także, w celu wolańcia do prac związkowych jak najszerzego aktywnego społecznego, powołanie przy radzie zakładowej lub miejscowej następujących komisji: — współzawodniczości i wynalazczości, — plac i układy zbiorowe, — ochrony pracy, bytowo — mieszkaniowej, socjalno — ubezpieczeniowej i kulturalno — oświatowej. Ponadto wybierane są rady kółeczne, zarządy kas zapomogowo — pożyczkowych i zarządy kół sportowych.

Narody ZSRR witały Nowy Rok w nastroju radości i dumy ze swych olbrzymich sukcesów

MOSKWA (PAP). — W całym Związku Radzieckim powitanie Nowego Roku odbyło się pod znakiem zwycięskiego zakończenia planu pięcioletniego, w poczuciu radości i dumy z już osiągniętych sukcesów twórczej pracy pokojowej oraz głębokiej wiary w przyszłość.

Szczególnie uroczyste powitanie zostało rok 1951 w stolicy ZSRR — Moskwie. Z chwilą gdy kuranty kremleskie wybiły północ, na falach radiowych popłynęły do wszystkich narodów radzieckich powinszowania noworoczne. Obywatele Moskwy wnieśli toast na cześć wielkiego Stalina, wodzącego kraj do komunizmu.

Moskwa była świetnie udekorowana. Ogromne ożywienie panowało w domach kultury, klubach w parkach i na stadionach. W sali kolumnowej domu związków zawodowych zgromadziło się na bal noworoczny 2 tysiące najlepszych uczniów stołecznych szkół średnich.

Wieczorem nad Moskwą zapłonęły niezliczone światła. Wszędzie stały rzeszście iluminowane choinki. Przed pałacami kultury i klubami robotniczymi, w których miały się odbyć wielkie bale sylwestrowe, przed teatrami, w których urządzono specjalne przedstawienia, gromadziły się tłumy oświeceni ubranej publiczności. Wielkim powodzeniem cieszyły się specjalne seanse telewizyjne. Wielu kandydatów zgłosiło się do konkursu na najlepsze wiersze noworoczne. Tańce i zabawy trwały do rana. Na wielkim balu młodzieżowym obecni byli m. in. członkowie bawiarce w Moskwie delegacji młodzieży zagranicznej z Chin, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Albanii

i Bułgarii. Przybyła również na bal delegacja kobiet rumuńskich.

W minionym roku stolica Związku Radzieckiego rozbudowała się jeszcze bardziej i stała się jeszcze piękniejsza. Zbudowano 840 nowych monumentalnych gmachów, 12 szkół, 11 przedszkoli, nowe kina i inne gmachy użyteczności publicznej. Oddano przedterminowo do użytku 500 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

Moskwa przemysłowa obdarzyła kraj w roku 1950 nowymi, wielkimi osiągnięciami. Mniej, niż czterech lat potrzebowali mieszkańcy Moskwy do wykonania planu pięcioletniego powojennej. Dziesiątki fabryk i zakładów przemysłowych już dawno pracują na pełną moc. W ostatnim dniu roku 1950 zakończyła się samochodowa im. Stalina, która już przed sześciu dniami rozpoczęła w produkcji kalendarz nowego roku, skierowała kolejny transport maszyn dla wielkich budowli komunizmu.

O podobnie radosnym powitanie Nowego Roku donoszą ze wszystkich miast i osiedli Związku Radzieckiego. Krewini, przyjaciele, towarzysze pracy i byli towarzysze wspólnych walk z hordami hitlerowskimi wymieniali serdeczne życzenia szczęścia i sukcesów dla dobra ukochanej ojczyzny. Do samej tylko Moskwy nadeszły dziesiątki tysięcy

gratulacyjnych depeš noworocznych.

Noworoczne numery „Dzienników i czasopism radzieckich” poświęcone są artykułami poświęconymi imponującym osiągnięciom końcowego roku pięcioletniego powojennej oraz nowym wspaniałym perspektywom budownictwa komunistycznego, jakie przynosi rok 1951.

Na łamach prasy radzieckiej zabierają głos wybitni przedstawiciele świata pracy, nauki, kultury i sztuki. We wszystkich tych wypowiedziach, nacechowanych niezachwianą wiarą w ostateczny triumf komunizmu, w zwycięstwo życia nad śmiercią, pokoju nad wojną, autorzy radzieckie mówią z dumą o swym wkładzie do dzieła budownictwa komunistycznego i o swoich twórczych planach.

Wiele artykułów noworocznych poświęcono krajom demokracji ludowej.

Liczne artykuły omawiają życie w krajach kapitalistycznych podkreślając nędzę mas pracujących w tych krajach i piętnując panoszenie imperialistów amerykańskich, traktujących kraje Europy zachodniej jak swe folwarki. Prasa radziecka ogłasza również liczne depeš z życzeniami noworocznymi, nadesłane z zagranicy.

Zgon prezydenta Austrii

WIEDEŃ (PAP). W wieku lat 80 zmarł Prezydent Austrii dr Karl Renner.

WARSZAWA (PAP). W dniu 31 grudnia 1950 r. dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Henryk Birecki złożył w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej kondolencje przedstawicieli politycznemu Austrii w Warszawie panu Walter Conrad-Eybesfeld z powodu śmierci prezydenta Austrii dr Karla Rennera.

Życzenia noworoczne w Belwederze

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 stycznia br. w godzinach porannych szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych, akredytowanych w Warszawie, z dziekanem korpusu dyplomatycznego ambasadorom ZSRR Wiktorem Lebediewem na czele, delegacji organizacji politycznych i społecznych oraz liczni przedstawiciele

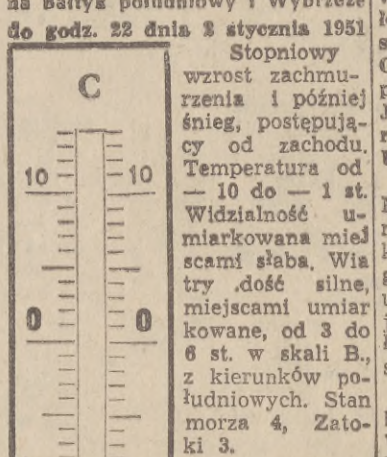
wyłożonej w sali pompejańskiej w Belwederze.

Następnie złożyli swe podpisy członkowie Rady Państwa, Rząd Rzeczypospolitej z prezesem Radą Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele, delegacje organizacji politycznych i społecznych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Osada rybacka „Rowy” wykonała roczny plan

Wszyscy rybacy miejscowości „Rowy” są rybakami łodziowymi i łowią przeważnie rybę na haczyki.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY na Bałtyk południowy i Wybrzeże do godz. 22 dnia 3 stycznia 1951



SYTUACJA BAROMETR.: Bardzo głęboki niż zalega Europy północno-zachodnią. Układy wyżowe zalegają nadal nad Rosją, Grenlandią i Azorami.

Mimo niesprzyjających warunków technicznych (zamulenie kanału) jak i atmosferycznych, wykonali roczny plan połowów w 139 proc. już przed świętami Bożego Narodzenia.

Na wyróżnienie zasługuje załoga łodzi motorowej „Row 11” w składzie: Filippek Filip — kier. łodzi, rybacy: Guleczyński Franciszek, Goleniewski Zdzisław i Otton Bartz wykonując swój plan roczny w 205 procentach. Jest to załoga produkująca wśród rybaków łodziowych w obwodzie Ustka.

Drugą łodzią motorową, w m. Rowy jest łódź „Row 4” z kierownikiem Krasnikiem Janem, która wykonała plan roczny w 100 proc. Rybacy osady Rowy są uśpieni i dobrze rozumieją, że od wykonania planów połowowych zależy rozwój rybołówstwa.

Wielką pomocą w wykonaniu planu jest dobry sprzęt. Chcąc więc zwiększyć swe połowy — rybacy przystąpili do Spółdzielni Pracy „Jesiotr” w Uście, która otwiera swą filię w Rowach.

Spółdzielnia ma nowy sprzęt co przyczyni się do zwiększenia wydajności połowów i szybszej realizacji Planu Sześcioletniego.

Zamulenie kanału, które utrudniało połowy zostanie wkrótce usunięte; należy się spodziewać, że rybacy miejscowości „Rowy” osiągną jeszcze lepsze rezultaty i znajdują się w szeregu załóg produkujących na Wybrzeżu.

Pomożemy im, jak braciom

Spółeczeństwo Wybrzeża nie poskąpi pomocy dla ofiar agresji amerykańskiej w Korei

Zakładowy Kom. Obróńców Pokoju przy PSS w Gdyni na zebraniu w dniu 29 ub. m., w którym wzięło udział około 100 pracowników, zebrał na zakup podarków dla dzieci koreańskich 3000 złotych.

Za zebraną kwotę zakupiono odzież, obuwie i zabawki, które przekazano do miejskiego magazynu Komisji KOP zajmującej się zbiorów.

Z terenu całego naszego województwa nadchodzą meldunki o przebiegu zbiorów darów dla dzieci koreańskich. Z prawdziwym entuzjazmem całe społeczeństwo bierze udział w tej szlachetnej akcji.

Jesteśmy z narodem koreańskim

Przykład tych, którzy pierwsi wystąpili z inicjatywą — wezwania Komitetów Obróńców Pokoju — echa tysięcy bomb, rzuconych przez samoloty amerykańskie na nieszczęśliwą ludność koreańską — tragiczne wspomnienia ciężkich chwil, zgotowanych Polakom przez hitlerowskich twórców „nowego ładu” sprawia, że trójką przeprowadzając zbiorów wita się wszędzie z zyciową radością. Nie było dotąd drzwi, od których kwestarce odeszłyby z pustymi rękami.

Zbiorów darów dla dzieci koreańskich na te pokojowe idole, którymi dziś wszyscy żyjemy, na te zdekonspirowanych zamełach zachodnich imperialistów, jest do wód głębokiej wiary, łączącej nas z nieszczęśliwym — bratnim narodem koreańskim.

Z kimkolwiek by się rozmawiało — z mężczyzną czy kobietą, z robotnikiem czy inteligentem, z dzieckiem czy niedoświadczonym starszem, przez wszystkie wypowiedzi przebiegała wspólna dla ofiar, nieważność do agresorów, ponad wszystkim gorąca niezlomna wola utrzymania pokoju.

Mój złoty braciśzek

Mała, 6-letnia Jola Olszanowska z Gdyni dostała na „gwiazdkę” piękna lalkę. Radość z tego powodu było wiele. Jola ze swym skarbem nie rozstaje się ni w dzień, ni w nocy — aż...

Z włączanego głośnika radiowego padają proste, bez patosu wypowiedziane słowa o tragicznej doli narodu koreańskiego, o dziesiątkach tysięcy dzieci koreańskich pozabawionych domu, opieki, narażonych na kule i bomby interwencyjnych samolotów amerykańskich.

Jola jakos dziwnie straciła humor. Po dłuższej chwili podchodzi do ojca i podaje mu swą ukochaną lalkę mówiąc:

— Mówiłeś mi wczoraj o moich nieszczęśliwych złotych braciśkach w tej tam... gdzie to było tatusiu?

— W Korei.

O prawda, w Korei. Tamte dzieci takich świat jak my nie miały. Biedne dzieci. To ja im dam swoją lalkę... — kołysząc drżącym od łez głosem mała Jola.

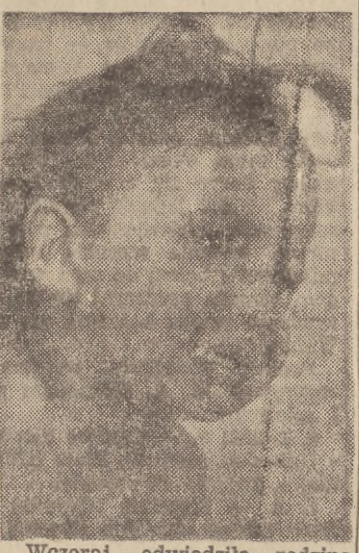
Pomoga im wygrać wojnę

Gutek Nowosielski z Wrzeszcza mówi, że liczy sobie dopiero 5 lat, jest bardzo sprytny i nad wiek rozwinięty. W przedszkolu rej wodzi nawet wśród starszych chłopców.

Grając niedawno z ojcem w „pohelki” i wygrywając raz za razem, tak tłumaczył swe zwycięstwa:

— Widzisz, tatusiu, twoje

„pohelki” — to Amerykanie, a moje — Koreańczycy, no to przecież wiadomo że muszę wygrać...



Wczoraj odwiedziła rodzinę Gutek „trójka”, przeprowadzająca zbiorów. Do prezentów wybranych przez mamę, Gutek dorzuca jeszcze swoje „pohelki”.

Drogi pamiątki

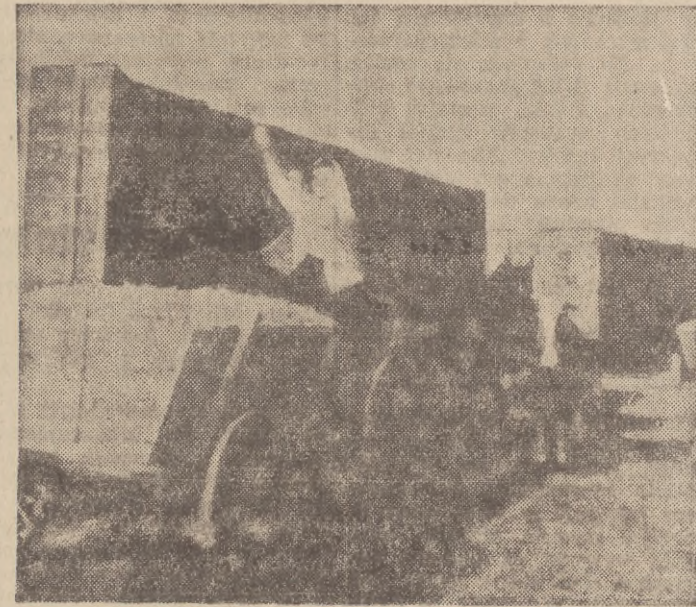
— Te wszystkie ubranka i koszulki — to wszystko, co mi pozostało po moich dwóch małych synkach. Zostali obaj pod gruzami Starego Miasta. Chowałam to wszystko na pamiątkę. Dzisiaj jednak, kiedy wleciły się na rzeza dzieci koreańskie wyciąga

Walka z alkoholizmem

ELBLĄG (Kaj). — Powiatowa Rada Związków Zawodowych przystąpiła do zorganizowania we wszystkich instytucjach zakładowych komitetów do walki z alkoholizmem. Komitety te będą ściśle współpracowały z Miejskim Komitetem do Walki z Alkoholizmem, na czele którego stoi ob. Gduliwicz.

Aktyw związkowy zajmie się kontrolą restauracji i lokali rozrywkowych. Niepoprawni pijacy będą publicznie piętnowani.

Z dorocznej Wystawy Plastyków Wybrzeża



Stanisław Michałowski — Punkt skupu buraków.

do nas swe maleńkie rączki o pomoc, postanowiłam te wszystkie drogie mi pamiątki oddać dla nich. Mój Staszek i Tadek na pewno by się na mnie o to nie pogniewali — mówi Zofia Kuźniak — żona robotnika z Nowego Portu.

Te i tym podobne wypowiedzi świadczą dobitnie o braterskich uczuciach naszego na

rodu dla narodu koreańskiego. Świadczą dobitnie o stosunku naszego społeczeństwa do amerykańskich metod „wojny noślowych”. Pomoc, jakiej społeczeństwo trójmiejskie i całego województwa gdańskiego, udzielił swoim nieszczęśliwym braciom koreańskim — będzie szybka i skuteczna. APE

Dobrze się bawili przodownicy pracy w noc sylwestrową w sopockim Grand-Hotelu

W najelegantszym lokalu Wybrzeża, w sopockim Grand-Hotelu wra zabawa. Dwie orkiestry na zmianę przyspiewują do tańca. Na parkietach w takt muzyki wirują pary. Sale mają odświeżony wygląd. Główne motywy dekoracyjne — gołęb i cyfra „6” — mają dzisiaj specjalną wymowę, jest to bowiem bal przodowników pracy, zorganizowany przez ORZZ dla najwybitniejszych racjonalizatorów Planu 6-letniego Wybrzeża.

Specjalna jest też atmosfera, Panuje nastrój ogólnej bez troski i radości, wszyscy się bawią doskonale, tańczą, rozmawiają, śmieją się, żartują, jakby się od dawna znali, jakby stanowili jedną, zżyłą rodzinę.

I tak też jest — zebranych tu ludzi łączy te same zainteresowania, te same dążenia i cele, te same przeżycia, radości i kłopoty, wspólne wszystkim ludziom pracy w kraju budującym socjalizm.

TU SIĘ BAWI TROJAN...

Brygadziści warsztatów kolejowych na Trojanie, ob. ob. Mich. Nowicki i Chlebowski oraz kierownik robót ob. Antoni Szczukowski bawią się doskonale. Hu mory mają świetne. Plan roczny wykonany warsztat 20 grudnia, a wiadomo, jak dodatnio wpływa na samopoczucie człowieka świadomość dobrze wykonanego obowiązku.

Młodzi zetempowcy z PPB Nr 7 — ob. ob. Marian Dąbrowski, Tadeusz Kolaszkiński i Stanisław Kwiatkowski, opowiadają z entuzjazmem o swojej pracy w budownictwie. Jeden z nich pracował do niedawna w cegielni w Leborgu, która przez przekraczanie norm i stała walkę o obniżenie kosztów produkcji dorzuciła nie mało „cegulek” do realizacji tego roku Planu 6-letniego. Obecnie wszyscy trzej „marwią się” o wciągnięcie do współzawodnictwa wszystkich pracowników, bo w 1950 roku brało w nim udział „tylko” 95 proc.

„NIEBEZPIECZNA RYWALKA”

MĘCZYŹN

Ob. Górski, 6-krotny przodow-

nik pracy Stoczni Gdańskiej, zapoznał nas z „asem” współzawodnictwa w stoczni, ob. Marią Baranowską, która jest od trzech lat spawaczką i wykonawcą normę w 216 proc. Patrząc na tę szczupłą, skromną kobietę trudno uwierzyć, że to ona jest „niebezpieczną rywalką” spawaczy — mężczyźni, z których nawet najtężsi musieli jej ustąpić pierwszeństwa. A przy tym, oprócz pracy zawodowej, aktywna jest

Od ręki życzenia noworoczne dla PTK

W jednym z kiosków gdańskich zwróciła moją uwagę pewna „wi dokówka”, a raczej ten oto objaśniany ją tekst: „Gdańsk, Nad Kanałem. Woda, zieleni, średniowieczna architektura — oto elementy składowe krajobrazu gdańskiego”.

Wpatrując się bliżej w widoczne na poczuć, każdy — znający choć trochę Gdańsk — z pewnością stwierdzi, że nie chodzi tu wcale o jakiś „kanał”, ale po prostu o naszą malowniczą Radu nie i że nie mamy tutaj okazji „średniowiecznej” architektury — lecz znany, późno — renesansowy „Dom Opatów” przy ul. Elżbietańskiej.

— Jakże można — zapyta zgorzsony czytelnik — puszczając w obieg tak błędnie informującą pocztówkę?

Zgorszenie i zdumienie Twoje, Czytelniku, i stokroć wzrośnie — gdy Ci powiem, że wydawcą tej kartki z widokiem Gdańska jest nie kto inny, tylko samo... Polskie Towarzystwo Krajoznawcze!

Wypada więc zapisać ten dokument na liście wątpliwych „sukcesów” PTK w roku 1950 i życzyć mu, by w roku 1951 nie podawało np. gdańskiego „Dworu Artusa” za architekturę romańską, naszego zaś Gdańska nie umieszczało w swoich publikacjach np. nad... Wartą! (ab)

Posiedzieli aż do wytrzeźwienia

Zamieszczane przez nas rejestry niepoprawnych pijaków osiągały pożądaną skutec, niemniej organa MO w dalszym ciągu zatrzymują osoby nietrzeźwe i awanturniczące się w miejscach publicznych.

Ostatnio na terenie Gdańska, Wrzeszcza i Oliwy zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie do czasu wytrzeźwienia następujące osoby:

Stanisław Gałkowski, zamieszkały Wrzeszcz, ul. Deotymy 11, pracownik Rzeźni Miejskiej w Gdańsku, Aleksy Trochimowicz, zam. Gdańsk — Orunia, ul. Jedn. Robotniczej 70, strażak, Mieczysław Steba, zam. Gdańsk — Orunia, ul. Sandomierska 32, robotnik, zatrudniony w Portowych Zakładach Trzuszczowych „Oleo”, Paweł Grzelewski, zam. Gdańsk, ul. Okopowa 1/9, strażnik WRN, Jan Klauze, zam. Gdańsk — Polulanka, ul. Łożycka 3, Stanisław Dobacz, zam. Wrzeszcz, ul. Wronia 14, Józef Saluk, zamieszkały Wrzeszcz, ul. Wronia 14, Elżbieta Brandt, zam. w Gdańsku, Nowym Porcie, ul. Oliwska 53, robotnica Centrali Ogrodniczej, Witold Brenstałn, zam. Sopot, ul. Powst. Warszawskich 77, Jerzy Kamiński, zam. Wrzeszcz, ul. Zbyszka z Bogdańca 58, kalkulator, Michał Przepióra, zam. Gdańsk, ul. Wolności 10 urzędnik, Józef Bańkowski, zamiesz.

MIGAWKI Wybrzeża

Teatr i autobus

Przed kasą Filharmonii Bałtyckiej we Wrzeszczu — długi ogonek ludzi. Stojący w ogonku student Politechniki Gdańskiej ze znanym ogłosał zainstalowane przy wejściu barierki ochronne.

— Widać zaraz — wyjaśnia kolede — jaką popularnością cieszą się u nas imprezy teatralne, jeżeli dyrekcja teatru zmuszona jest instalować takie same „barierki ochronne”, jak na przystankach autobusowych MZK GG.

Autor, autor...

W programie premiery „Straszego Dworu”, wydanym przez

Studio Operowe F. B. czytamy: — „Straszny Dwór” opera narodowa w czterech aktach z prologiem Stanisław Moniuszko”.

W związku z tym nie wyjdzie się słusznym podanie nazwiska autora tylko prologu; warto by chyba podać i kompozytora całości opery... (ape)

Kursy zawodowe dla inwalidów

Państwowe zakłady szkolenia inwalidów w Łęborku, Przemysłu i Wroclawiu, przyjmują inwalidów do szkolenia na następujące kursy zawodowe: kresleń technicznych, inżynierskie, galanterii skórzaną, rymskie, kłegowosci rolniczej, dzielnarskie, esaplnicze i magazynierów rolnych.

Kursy są dostępne dla inwalidów wojennych i dla inwalidów pracy. Kursanci otrzymują bezpłatne zakwaterowanie i utrzymanie oraz naukę. Przyjmowani są kandydaci w wieku 18-40 lat, posiadający stopień inwalidztwa na ponad 45 proc. oraz nie chorujący na choroby zaraźliwe dla otoczenia.

Kandydaci na kursy kreslarskie i kłegowosci rolniczej winni ponadto posiadać wiadomości z zakresu 7 klas szkoły podstawowej, a w innych dziedzinach — 4 klas.

Inwalidzi, starający się o przyjęcie na kursy, winni do dnia 10 stycznia złożyć podania do referatów pracy i pomocy społecznej przy Powiatowych i Miejskich Radach Narodowych lub wojewódzkich oddziałach Z. U. S. Do podania należy dołączyć: życiorys, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, ostatnią decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz ostatni odcinek przekazu rentowego.

Szczegółowych informacji udziela wojewódzkie i obwodowe oddziały ZUS w Gdańsku, Gdyni i Tczewie. (n)

TEATRY

TEATR WIKIKI — GDANSK: nieczynny.

TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA: „Wczoraj i przedwczoraj” — godz. 19.30.

TEATR KAMERALNY — Sopot: nieczynny.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — „Wesoły Jarmark” — godz. 18, 19 i 20.

GDYNIA — Atlantic — „Upadek Berlina” II seria — godz. 18, 19 i 20.

GDYNIA — Goplana — „Dzieje jednego kompozytora” — godz. 15.30, 17.30, 19.30 — do 5. I. włącz.

GDYNIA — Pala — „Aktor” — godz. 18 i 20 do 3. I. włącz.

CHYLONIA — Promień — „Młodość nieujarzmiona” — godz. 18 i 20 do 2. I.

Sopot — Bałtyk — nieczynny.

Sopot — Polonia — „Hamlet” — prod. amer. dozw. od lat 18 — godz. 15, 18 i 21.

OLIVA — Polonia — „Przybrana córka” — godz. 18, 19 i 20.

WRZESZCZ — „Zetempowicze” — „Śmiał ludzie” — dozw. od 17 — godz. 18, 19, 20.

WRZESZCZ — Bajka — „Czarna ścieżka” — prod. polskiej, dla mł. dozw. od 18, 19, 20.

WRZESZCZ — „Przyjaźń” — Okaz. TPPE. Sobótka 18 poniedziałek 19 i 20 w niedzielę 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31.

NOVY PORT — kino „Marinier” — „Nowe Wzory” — godz. 18, 20.

DYŻURY APTEK

GDANSK — Apteka Morska, ulica Łakowa 16 — od 30. 12 — 3. I. 51 r.

WRZESZCZ — Apteka Społeczna Nr 18, Pl. Wychowawczy 13 — od 1. I — 2. I. 51 r.

GDYNIA — Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122 — od 1. I. — 5. I. 51 r.

Sopot — Apteka Morska, ul. Stałina 724 — od 30. 12. do 5. I. 51 r.

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDYNIA — tel 10-00 — Skwer Kępczyński 14.

GDANSK — tel 610-00 — Grunwaldzka 2.

Sopot — telefon 624-00, ulica Generalissimusa 172.

WYSTAWY

Muzeum Pomorskie w Gdańsku, ul. Rzeźnicka 25 (przy WRN) Wystawy czasowe: „Malarstwo polskie i radzieckie” oraz „Zniszczenia i odbudowa Gdańska” otwarte codziennie (prócz poniedziałków) w godz. 10 do 15. w soboty i niedziele od 10-12.

Wystawa prac malarstwa Bolesława Justa otwarta codziennie w godz. — 17 w świetlicy Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni.

Plata doroczna wystawa okręgowa malarstwa i grafiki — Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Gdańskiego otwarta codziennie od godz. 8-12 w świetlicy Dworca Głównego w Gdańsku. Wstęp bezpłatny.

Wizytowe suknie wełniane „MODA I ŻYCIE” Nr 1 245-B

FACHOWCY POSZUKIWANI

8 tokarzy, 2 frezerów i maszynistkę zatrudni natychmiast Centrala Sprzętu Budownictwa Oddział Gdański — Gdańsk, ul. Wiesława 2/4 (dojazd tramwajem 9). Reflektujemy na siły wykwalifikowane. Zgłoszenia osobiste w referacie personalnym. 4728-k

Inżyniera lub technika elektryka, wodno-kanalizacyjnego, hydrotechnika, drogowego do Działu Inwestycji zaangażuje Stocznia Szczecińska Mieszkanie zapewnione, warunki do omówienia na miejscu. Wydział Personalny Szczecin, ul. Hutnicza 1. 4727-k

Wykwalifikowanych księgowych — poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do Państw. Przeds. Kolp. „Ruch” Gdańsk, ul. Tkacka 9/10. 4718-k

Pracowników galanterii skórzaną i rymarzy zatrudni Spółdzielnia Galanterijna „Oliwianka” Oliwa ul. Grunwaldzka 499. 4729-k

SPRZEDAŻ

ODSTĄPIĆ PAS. Maculickiewicz Sopot, Berka Jolesiewicza 19 m. 4. P-3940

SYJAMY — koty młode sprzedam. — Władysław Dziennik Bałtycki Gdynia. G-3901

SPRZEDAM psa bernardyna. Władysław Gdynia, Daszyńskiego 24 m. 1. G-3906

LOKALE

ODSTĄPIĆ mieszkanie 3-pokojowe wyłączone z centralnym w Poznaniu za zwrotem kosztów remontu. Oferty Sopot, Postępowe 258. P-3955

POSZUKUJE mieszkanie wyłączonego 3-4 pokojowe w Sopocie zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia Sopot, Jagiello 4 m. 2. P-3956

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną plecak: Lekarz dyżurny P. R. dr Goszczyński. P-3957

ZGUBIONO dowód osobisty, odcinek zameldowania na nazwisko Rietz Anna. G-3905

ZGUBIONO książeczkę zeglarską Nr. 1869 na nazwisko Zaleski Feliks — zwrócić wynagrodzić. Gdynia, Pomorska 19 m. 1. G-3908

RÓŻNE

RADIOODBIORNIKI do naprawy przyjmuje Spółdzielnia Pracy Gdynia, ul. Starowiejska 47. 4733-k

ZGINAŁ czarno-złoty ples wabi się Żuk tabliczka 946 odprowadzić za wynagrodzeniem Sopot, Mazowiecka 4 i Bakulin. G-3952



SPORTOWIEC BAŁTYCKI



Narciarze Wybrzeża dobrze przygotowani do sezonu U progu mistrzostw bokserskich

Pod hasłem umasowienia sportu narciarskiego na Wybrzeżu — IX Gdański Okręg Polskiego Związku Narciarskiego już od dłuższego czasu przystąpił do prac przygotowawczych w obliczu oczekującego go sezonu.

Okręg gdański założony u progu roku 1950 już w ubiegłym sezonie wykazał intensywną działalność, wbrew nie zawsze sprzyjającym warunkom śnieżnym oraz słabemu zainteresowaniu narciarstwem nizinnym wśród zrzeszeń i klubów Wybrzeża.

Pomimo takich trudności pierwszy rok jego istnienia dał pomyślne rezultaty. Okręg gdański posiada dziś w rejestrze 70 zawodników, w tym 20 kobiet z następujących klubów: AZS (Gdańsk), który wykazał się najruchliwszą działalnością, SKS (Elbląg) przy Państwowej Szkole Żegluga Śródlądowej oraz 2 nowych sekcji — Budowlani (Gdańsk) i Unia (Wybrzeże). Okręg posiada w swych szeregach 5 dyplomowanych instruktorów, 3 przodowników oraz 6 kwalifikowanych sędziów narciarskich.



W sezonie 1949 — 50 z najważniejszych imprez, które Okręg przeprowadził na wyróżnienie za służbę narciarskiej odczekał Sprawności Narciarskiej PZN, w których uczestniczyło 180 osób, w tym 92 zdobyło odznaki.

Okręg gdański może się pochwycić zajęciem II miejsca (za Krakowem) w ogólnej punktacji współzawodnictwa między okręgami. Niewątpliwie, że duży wkład został wniesiony przez sekcję AZS Gdańsk, która na 101 zarejestrowanych sekcji zajęła w skali ogólnopolskiej IV miejsce.

W okresie jesienno-zimowym w gdańskim Okręgu na suchą zaprawę, która intensywnie była przeprowadzana pod fachowym kierownictwem przewodniczącego

czyż w nich będą mogli tak stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni.

Dowodem sprężystości organizacji okręgu jest bogaty kalendarz imprez, który w bieżącym sezonie (oczywiście w zależności od warunków śnieżnych) przewiduje już w dniach 5 — 7 stycznia otwarcie sezonu Raidem Nizinnym o odznakę SPO i Sprawności Narciarskiej oraz I Krokiem Narciarskim.

Na 21 stycznia przewidziane są mistrzostwa AZS-u i powiatu elbląskiego, 28 stycznia konkurs skoków otwartych, 2 lutego Dzień Narciarza i biegi sztafety, 18 lutego sztafeta gigant pod hasłem „Niesiemy wici pokoju”.



Piękno terenów narciarskich na Wybrzeżu — przy dobrych warunkach śnieżnych daje perspektywę rozwoju tego pięknego sportu, jakim jest narciarstwo oraz upowszechnienia go wśród najszerszych mas społeczeństwa Wybrzeża. (al)

Przed II rundą rozgrywek ligowych koszykówki

Pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo I i II Ligi koszykowej mężczyzn zakończyła się sukcesem drużyn Wybrzeża. „Spójnia — Wybrzeże” zajęła w I Lidze pierwsze miejsce mając 1 punkt przewagi nad następnymi z kolei „Spójnią” (Łódź) i „Kolejarzem” (Poznań).

Reprezentant Wybrzeża w II Lidze „Kolejarz — Gedania” zajął 4 miejsce, przy czym na podkreślenie zasługuje fakt, że pierwsze 4 drużyny mają identyczny stosunek punktów i o kolejności zdecydowały minimalne różnice w stosunkach zdobytych koszy.

Reprezentant Wybrzeża w Lidze koszykówek kobiet: „Spójnia — Wybrzeże” uplasowała się po pierwszej rundzie rozgrywek na 5 miejscu (na 6 zespołów), notując na swym koncie jedno zwycięstwo nad zajmującym ostatnie miejsce „Włókniarzem” (Łódź).

Od rozpoczęcia drugiej rundy rozgrywek mistrzowskich dzieła nas niespełna 2 tygodnie. Już 14 bm. sale sportowe zapelnia się publicznością, przybyła aby dopinguować swych faworytów.

Pierwszy mecz rozegrany zostanie na Wybrzeżu po przerwie świątecznej w dniu 14 bm. pomiędzy „Kolejarzem — Gedania” a „Kolejarzem” (Poznań). „Spójnia — Wybrzeże” rozegra tego dnia spotkanie żeńskie i męskie w Warszawie z miejscowym AZS-em.

Poniżej podajemy pełny terminarz II rundy spotkań ligowych:

I LIGA MĘŻCZYZN

14. 1. 51 r. Włókniarz (Łódź) — Spójnia (Łódź), AZS Warszawa — Spójnia Wybrzeże, Stal Poznań — Kolejarz Poznań, Gwardia Kraków — Ogniwo Kraków.
21. 1. 51 r. Spójnia Łódź — Stal Poznań, Kolejarz Poznań — Gwardia Kraków, Spójnia Wybrzeże — Włókniarz Łódź, Ogniwo Kraków — AZS Warszawa.
28. 1. 51 r. Kolejarz Poznań — Spójnia Łódź, Włókniarz (Ł) — ASZ (W-wa), Spójnia Wybrzeże — Gwardia Kraków, Ogniwo (K) — Stal (P).
4. 2. 51 r. Ogniwo (K) — Włókniarz (Ł), Spójnia (Ł) — Spójnia Wybrzeże, Kolejarz (P) — AZS (W-wa), Gwardia (K) — Stal (P).
11. 2. 51 r. AZS (W) — Spójnia (Ł), Włókniarz (Ł) — Gwardia

II LIGA MĘŻCZYZN

14. 1. 51 r. Kolejarz (Kraków) — AZS (Kraków), Kolejarz (Warszawa) — Kolejarz (Ostrów), AZS (Wrocław) — Stal (Świętochłowice), Kolejarz — Gedania — Kolejarz (Toruń).
20. 1. 51 r. AZS (K) — Stal (Sw.).
21. 1. 51 r. Kolejarz (T) — Kolejarz (Warszawa), AZS (Wr) — Kolejarz — Gedania, Kolejarz (K) — Kolejarz (O).
28. 1. 51 r. Stal (Sw.) — Kolejarz (T), Kolejarz (O) — AZS (Wr), AZS (K) — Kolejarz — Gedania, Kolejarz (W) — Kolejarz (K).
4. 2. 51 r. AZS (Wr) — Kolejarz (W), Kolejarz — Gedania — Stal (Sw.).
10. 2. 51 r. AZS (K) — AZS (Wrocław).
11. 2. 51 r. Stal (Sw.) — Kolejarz (W), Kolejarz (O), Kolejarz

(T), Kolejarz (K) — Kolejarz Gedania.

17. 2. 51 r. Kolejarz (K) — AZS (Wrocław).

18. 2. 51 r. Kolejarz (O) — Stal (Sw.), AZS (K) — Kolejarz (T), Kolejarz — Gedania — Kolejarz (W-wa).

25. 2. 51 r. Stal (Sw.) — Kolejarz (K), Kolejarz (T) — AZS (Wr), Kolejarz (W-wa) — AZS (K), Kolejarz (O) — Kolejarz — Gedania.

4. 3. 51 r. Kolejarz (K) — Kolejarz (T), AZS (K) — Kolejarz (O).

I LIGA KOBIEC

13. 1. 51 r. Spójnia (Warszawa) — Włókniarz (Łódź).

14. 1. 51 r. AZS (Warszawa) — Spójnia — Wybrzeże.

22. 1. 51 r. Spójnia Wybrzeże — Włókniarz (Ł), Spójnia (Warszawa) — AZS (Warszawa).

28. 1. 51 r. Włókniarz (Ł) — AZS (W), Spójnia Wybrzeże — Gwardia (Kraków), Kolejarz (W) — Spójnia (W).

4. 2. 51 r. Kolejarz (W) — Gw. (K), Spójnia Wybrzeże — Spójnia (Warszawa).

11. 2. 51 r. Włókniarz (Ł) — Gwardia (K), Kolejarz (W-wa) — AZS (Warszawa).

18. 2. 51 r. Spójnia Wybrzeże — Kolejarz (Warszawa), Spójnia (Warszawa) — Gwardia (K).

25. 2. 51 r. AZS (Warszawa) — Gwardia (K), Włókniarz (Ł) — Kolejarz (W-wa).

(st)

Już 6 i 7 stycznia na ringach miast Wybrzeża zagrzmie gong, który oznajmi rozpoczęcie I rundy rozgrywek bokserskich o mistrzostwo kl. A Okręgu Gdańskiego.

W bieżącym roku w rozgrywkach uczestniczyć będą następujące zespoły: Spójnia (Tczew), Stal (Elbląg), Unia (Wejherowo), Spójnia (Wybrzeże), Gwardia IB, Flota (Gdynia), Ogniwo (Sopot), oraz zespół b. Związkowca (Gdynia), który występować będzie, jako Kolejarz (Gdynia).

U progu rozpoczynających się mistrzostw, wobec wyrównanego poziomu zespołów — trudno jest dziś wytypować faworyta. Najwięcej szans mogą mieć Flota, Spójnia (Tczew) względnie Stal (Elbląg), chociaż i inne zespoły mogą okazać się groźne i należy liczyć się z niespodziankami. Fakt jednak rozpoczęcia rozgrywek mistrzowskich niewątpliwie ściąganie szerokie rzesze miłośników boks do sal i w dużym stopniu przyczyni się do ożywienia sezonu bokserskiego na Wybrzeżu.

Poniżej podajemy terminarz rozgrywek kl. A, (gospodarz na I mejsu):

6. I. 1951 r. — Ogniwo (Sopot) — Unia (Wejherowo), Flota (Gdynia) — Spójnia (Wybrzeże).

7. I. — Kolejarz (Gdynia) — Stal (Elbląg), Spójnia (Tczew) — Gwardia IB (Gdańsk).

13. I. — Gwardia IB (Gd.) — Ogniwo (Sopot), Unia (Wejherowo) — Flota (Gdynia).

(AL)

wo) — Flota (Gdynia).

14. I. — Spójnia (Wybrzeże) — Kolejarz (Gdynia), Stal (Elbląg) — Spójnia (Tczew).

20. I. — Kolejarz (Gd.) — Flota (Gdynia), Unia (Wejherowo) — Spójnia (Wybrzeże).

21. I. — Spójnia (Tczew) — Ogniwo (Sopot), Gwardia IB (Gd.) — Stal (Elbląg).

27. I. — Ogniwo (Sopot) — Spójnia (Wybrzeże), Kolejarz (Gdynia) — Gwardia IB (Gdańsk).

28. I. — Spójnia (Tczew) — Unia (Wejherowo), Flota (Gdynia) — Stal (Elbląg).

(AL)

2. II. — Stal (Elbląg) — Ogniwo (Sopot), Gwardia IB (Gd.) — Flota (Gdynia).

4. II. — Spójnia (Wybrzeże) — Spójnia (Tczew), Unia (Wejherowo) — Kolejarz (Gdynia).

10. II. — Ogniwo (Sopot) — Kolejarz (Gdynia), Spójnia (Wybrzeże) — Gwardia IB (Gdańsk).

11. II. — Flota (Gdynia) — Spójnia (Tczew), Stal (Elbląg) — Unia (Wejherowo).

17. II. — Spójnia (Tczew) — Kolejarz (Gdynia), Gwardia IB (Gdańsk) — Unia (Wejherowo).

18. II. — Ogniwo (Sopot) — Flota (Gdynia).

(AL)

Z hokeja na lodzie

W TORUNIU

W niedzielę odbyło się w Toruniu spotkanie hokejowe między miejscowym Kolejarzem i Górnikami z Janowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Górników 6:5 (4:0, 2:3, 0:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wróbel 3, Gansiniec, Poleś po jednej i jedna samobójcza. Dla Kolejarza bramki uzyskali: Kukawka, Masłowski, Polak, Ryś i Brzeski — po jednej.

Spotkanie stało na dobrym poziomie. Zwycięzcy byli drużyną lepszą. Przewyżsili oni przeciwników pod względem techniki i taktyki. Miejscowi wystąpili ob. Dybowski, Sędziowski ob. Duński i Kowalski (Toruń). Włókniarz 3 tysiące.

W ZAKOPANEM

W niedzielę i poniedziałek rozegrano w Zakopanem spotkania w hokeju pomiędzy drużynami zakopiańskiej „Gwardii” i warszawskiego AZS.

W pierwszym meczu zwyciężyła „Gwardia” 3:2 (1:1, 2:0, 0:1) — drugi zaś zakończył się wynikiem remisowym 4:4 — (1:2, 1:1, 2:1).

AZS wystąpił w drugim meczu z Wołoskim w napadzie, który zdobył dwie bramki.

Pierwszy mecz koszykarzy radzieckich w Pekinie

Przebywający obecnie w Chłńskiej Republice Ludowej koszykarze radzieccy rozegrali 28 grudnia swoje spotkanie z reprezentacją Pekinu.

Po bardzo zajętej i stojącej na dobrym poziomie grze zwyciężyli koszykarze radzieccy 56:43 — (26:20).

Publiczność pekńska, przybyła w liczbę około 5000 osób, zgromadziła gościom ować i przyjaźnie, a przedstawiciele pekńskich organizacji młodzieżowych wręczyli zawodnikom radzieckim wianki kwiatów.

Tenis stołowy w Sopocie

„Ogniwo” (Sopot) przy współudziale Miejskiego Ośrodka WF, zorganizowało 2-dniowy turniej tenisa stołowego o mistrzostwo m. Sopotu.

W turnieju uczestniczyło 46 zawodników. Po interesujących i zaciętych spotkaniach pierwsze miejsce zajął Stępień, zwyciężając w finale Wawryniewicz (obaj „Kolejarz” — Gdynia w stosunku 2:0. Na dalszych miejscach uplasowali się: Orlikowski (Kol. Gd.), Schuetz (Włókniarz

Kurs unifikacyjny trenerów piłkarskich

Zarząd PZPN organizuje w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, kurs unifikacyjny dla trenerów piłkarskich, — trwający od 2 do 13 stycznia br.

Na kurs ten zostali powołani następujący trenerzy i instruktorzy PZPN: Balcer, Bartoń, Bottscher, Chojnacki, Czyżewski, Drabinski, Dziwisz, Foray, Giergiel, Jesionka, Jezierski, Karzyński, Ketz, Koncewicz, Król, Kuchar, Łysakowski, Małczyk, Matyas, Peterek, Radwański, Śmiłg, Świątkowski, Tymosiński, Woźniak.

Na kierownika kursu powołany został trener Koncewicz. — Zajęcia piłkarskie prowadzone będą przy udziale węgierskiego trenera PZPN, Szeder — Seldia.

Budujemy lodowiska

Fala mrozu, która ogarnęła ostatnio Wybrzeże, zastała w większości wypadków nasze kluby i koła sportowe nieprzygotowane do czekającego ich zadania. Znające niestałość pogody na Wybrzeżu, należy wykorzystywać w 100 procentach każdy mroźny dzień.

Niestety, zrzeszenia zapominały widocznie, że łyżwiarstwo jest jedną z podstawowych dyscyplin wchodzących w skład norm na SPO. A przecież w najbliższej przyszłości trzeba będzie przeprowadzić również zawody w jeździe szybkiej i figurowej w ramach eliminacji do zimowych mistrzostw międzyzrzeszeniowych.

Wzywamy więc wszystkie zrzeszenia dysponujące zimowymi obiektami do jak najszybszego urządzenia lodowisk. Nie tracmy ani chwili czasu. Dajmy młodzieży możliwość uprawiania tej pięknej dyscypliny sportowej, jaką jest łyżwiarstwo. (st)

Pojedynek ze szczytami

W ostatnim numerze radzieckiego pisma ilustrowanego „Ogoniok” pod powyższym tytułem znajdujemy piękny artykuł E. Simonowa, stanowiący niejako podsumowanie osiągnięć radzieckich sportowców — alpinistów w minionym 1950 roku. Z artykułu tego zamieszczamy najciekawsze fragmenty.

W wysokich górach gospodrzy zima. Coraz niżej opuszcza się linia śniegów ku alpejskim halom które zrzuć swoją letnią, pstrą szatę. Pada śnieg. Ciężkimi zwalami zawiast nad stokami. Daleko niesie się złowroby świst, który przechodzi we wraza stający potężny szum jak gdyby parę, wypuszczoną przez setkę parowozów: „Strzeż się, lawina!”

Przedzierając się wawozem Szelchdy widzisz ślady groźnego oddechu gór... Wielkomy maszyny las, ogromne sosny położyły się, jak gdyby rozsypane zapalki, chociaż sama lawina przeszła daleko od nich. Fala powietrza, jednym dmuchnięciem przebiega całe przesieki.

W górach Gruzji, Kabardy, Kazachstanu. I tylko na skalistych płaszczyznach Elbrusa w „schronisku jedenastu” trzymają górska warte żmownicy, uczeni.

„Rozbłyśnie w rzadkim promieniu słońca biały całun śniegów, przemkną, dumnie wznosząc rogi, bystronoga kozica i znów zachmurzą się szczyty, naciśnawszy czapę obłoków.

Ale zapiski, zgodnie z tradycją pozostawione na zdobytych szczytach, opowiadają... Tu byli radzieccy ludzie. Mężni i odważni dotąd doprowadzili nowe drogi. Tu obserwowali ruchy lodowców, polących doliny życia i wilgoć.

Wśród innych rodzajów sportu alpinizm zajmuje osobne miejsce. Wydziała go nie tylko to, że sportowcy nie walczą tu ze swoimi towarzyszami — współzawodnikami, że nie ma tu stadionu i wiernych kibiców, ale i to także, że nikt nie wola i siła ducha nie ujawnia się z taką wyrazistością, jak w pojedynku ze szczytami.

Inna cecha jeszcze jaskrawiej podkreśla istotę radzieckiego alpinizmu, który słusznie nazywany jest szkołą me-

stwa i patriotyzmu. Alpinista — to wywiadowca nauki i ba-dacz. Prowadzi wywiad wśród tajemników górskiej przyrody, wytacza drogi, którymi pójdą geolog, topograf, poszukiwacz rudy, budowniczy i hydrograf.

Z roku na rok wnoszą swój wkład do nauki do poznawania wielkiej ziemi ojczystej ci, którzy wywiadom wśród górskiej przyrody poświęcają swoje urlopy i wakacje — zastąpieni i szeregowi ludzie radzieckiego sportu wysokogórskiego. Wśród nich są nazwiska higienisty A. Letawiecia, matematyka W. Niemcyńskiego, energetyków E. Kazakowej i S. Łukomskiego, architektów A. Muchina i W. Gusiewa, nazwiska konstruktorów, ślusarzy, instruktorów kultury fizycznej, ludzi o najrozmaitszych specjalnościach.

Zdobycie w 1950 roku szczytu, którego zwycięzcy sportowcy klubu „Parowóz” („Lokomotywy”) zaproponowali nazwać iglicą Pa-trioty, było właśnie uwiecznieniem jednego z takich wywiadów.

Sportowcy — kolejarze rozbijają swój obóz — bazę w rozwidle niu lodowców Wawłowa i Garmu, wśród zeber grzbietu Akademii Nauk (zachodni Pamir). —

Po olbrzymich 400-metrowych stopniach wspinają się na „ramię”, wzniesione na wysokość pięciu kilometrów... Przerabawszy transzeje w zwiastującym lodowym gzymsie, alpinisci wstępują wreszcie na podszczyty grzebień. Dziewięć godzin ciężkiej pracy wymagały te dalsze pięćset metrów wysokości, które udało im się pokonać trzeciego dnia wspinaczki...

Choroba górską zmusiła do wycofania się kilku uczestników i tylko dwom — Borysowi Gartowi i Piotrowi Powarninowi — udało się osiągnąć szczytowy punkt (6360 metrów nad poziomem morza).

W milczeniu patrzą alpinisci na świat gór. Wytaczają w pamięci ci szlaki możliwych podejść na iglicę Leningradu, Mołotowa, — „Prawdy”. Uważnie studiują o-sobliwości basenu lodowca Bielajewa.

Rzuciwszy jeszcze pożegnane spojrzenie na lodową grań iglicy Stalina, gigantyczne „málnia ki”, trzykilometrowej wysokości ścianę, zwiastującą nad lodowym cyrklem — alpinisci rozpoczynają zejście.

Cel został osiągnięty. Wejście, jedno z setek wejść alpinistycznego sezonu 1950 roku, zostało dokonane! Tymczasem Wł. M.